

Sygn. I C 117/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w S. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2013 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa R. W. (1)

przeciwko J. S. i A. S.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanych solidarnie J. S. i A. S. na rzecz powoda R. W. (1) kwotę 110.000 zł (słownie: sto dziesięć tysięcy złotych);
2. zasądza od pozwanych solidarnie J. S. i A. S. na rzecz powoda R. W. (1) kwotę 900 zł (słownie: dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje ściągnąć od pozwanych solidarnie J. S. i A. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S. kwotę 4.600 zł (słownie: cztery tysiące sześćset złotych) tytułem brakujących kosztów sądowych – opłaty stosunkowej, od uiszczenia której powód był zwolniony.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt IC 117/13

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania określonego w pozwie z dnia 12 kwietnia 2013r. wniesionym pierwotnie do Sądu Rejonowego w S., powód R. W. (1) wnosił o zasądzenie solidarnie od pozwanych J. S. i A. S. na swoją rzecz kwoty 110.000 zł tytułem zwrotu wpłaconej na poczet ceny nabycia nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości O., która za sprawą pozwanych nie doszła do skutku. Zawarta przez strony umowa przedwstępna nie doprowadziła do zawarcia umowy przyrzeczonej, a zatem zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty świadczenie powoda stało się świadczeniem nienależnym

Pozwani J. S. i A. S. w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wywodzili, że po pierwsze pozew nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem powód nie wykazał w istocie legitymacji prawnej jak i interesu prawnego do dochodzenia zgłoszonych roszczeń, nadal bowiem pozostaje w związku małżeńskim z R. W. (2) w ramach którego łączy ich ustrój małżeńskiej wspólności ustawowej. Zawarcia umowy przedwstępnej nabycia nieruchomości gruntowej wskazanej w uzasadnieniu pozwu, dokonywał wspólnie z małżonką, i nabycie nieruchomości miało nastąpić do majątku wspólnego małżonków, a wpłaty na poczet ceny zostały uiszczane z pieniędzy pochodzących z majątku wspólnego małżonków. Po drugie zdaniem pozwanych uzasadnieniem oddalenia powództwa jest okoliczność, iż wbrew prezentowanemu przez powoda stanowisku, to nie z winy pozwanych nie doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej, tym samym zadatek zastrzeżony i wpłacony przy zawarciu umowy podlegał zatrzymaniu przez pozwanych bez obowiązku jego zwrotu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. W. (1) po uzyskaniu informacji o zamiarze sprzedaży przez pozwanych nieruchomości położonych w tej samej miejscowości w której posiadał już grunty rolne nabyte wcześniej od Agencji Nieruchomości Rolnych przedstawił J. S. ofertę ich nabycia. Po uzgodnieniu warunków transakcji doszło do spotkania stron w Kancelarii notarialnej w trakcie którego powód i jego małżonka byli przygotowani na sfinalizowanie umowy, posiadali na ten dzień zgodnie z życzeniem sprzedających, którzy nie posiadali konta bankowego gotówkę w wysokości 150.000zł, która miała zostać im przekazana w dniu podpisania aktu notarialnego. W trakcie wstępnych czynności okazało się, iż z uwagi na nieuregulowane dotychczas kwestie podatkowe i prawne zbywanej nieruchomości możliwym jest zawarcie jedynie umowy przedwstępnej i tym samym wyznaczenie sprzedającym odpowiedniego czasu na dopełnienie niezbędnych formalności związanych ze sprzedawaną nieruchomością.

W związku z tym w dniu 30 września 2008 roku przed notariuszem R. Ł. w Kancelarii w B., J. S. i A. S. (jako sprzedający) zawarli z powodem i jego żoną małżonkami W. (jako kupującymi) przedwstępną umowę sprzedaży. Pozwani oświadczyli, że w Księdze wieczystej Kw (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w M. dla niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości O. o powierzchni 11,6200 ha obejmującej działki gruntu numer (...) wpisanymi właścicielami nieruchomości są W. S. i J. S. – na prawach wspólności ustawowej – na podstawie umowy sprzedaży z dnia 12 października 1983 roku. Spadek po zmarłym W. S. nabyła jego żona J. S. i syn A. S. w udziałach po 1/2 części każdy z nich z mocy postanowienia Sądu Rejonowego w (...) sygn. akt (...). Nieruchomość obciążana jest hipoteką na rzecz Banku Spółdzielczego w K. oraz hipoteką przymusową na rzecz Skarbu Państwa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

W umowie tej strony ustaliły, że pozwani zobowiązują się sprzedać małżonkom W. opisaną w treści aktu notarialnego nieruchomość, za cenę 150.000zł, z czego kwota 60.000zł została zapłacona tytułem zadatku w dniu zawarcia umowy. Strony umowy zobowiązały się do zawarcia umowy warunkowej sprzedaży w terminie do dnia 15 listopada 2019r. a umowy przeniesienia własności nieruchomości w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania oświadczenia Agencji Nieruchomości Rolnych o nie skorzystaniu z prawa pierwokupu, nie później jednak niż do dnia 15 listopada 2019r. W § 2 umowy przedwstępnej odnotowano, iż sprzedający zobowiązują się w terminie 30 dni do przedłożenia kupującym zezwolenia Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na wykreślenie hipoteki przymusowej, oraz zezwolenia Banku Spółdzielczego w K. na wykreślenie hipoteki.

dowód: wypis aktu notarialnego repertorium A numer (...) k.90-94, zeznania powoda k. 144 w zw. z k. 138-139,

Jednocześnie pozwani wyrazili zgodę na użytkowanie przez powoda i jego żonę nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem.

Po raz kolejny strony spotkały się w kancelarii tego samego notariusza w dniu 23 czerwca 2009 roku. Podczas tego spotkania doszło do zawarcia kolejnej tożsamej treści umowy przedwstępnej, zmieniającej treść poprzedniej w zakresie terminu zawarcia umowy przyrzeczonej określając go na dzień 31 grudnia 2010 roku. Zmiana ta podyktowana była potrzebą wydłużenia dla sprzedających terminu do uregulowania sytuacji prawnej nieruchomości, bowiem ten ustalony wcześniej okazał się nie wystraszający. Powód w działaniach pozwanych nie widział żadnego zagrożenia dla

przyszłej transakcji, bowiem po pierwsze pozostawał, w szczególności z J. S. w bardzo dobrych stosunkach sąsiedzkich, po drugie cały czas posiadał i użytkował grunty rolne zgodnie z ich przeznaczeniem. Jednocześnie na podstawie zawartej umowy przedwstępnej (§ 8), wnioskodawcy R. W. (1) i R. W. (2) wnieśli do Sądu Rejonowego w (...) Wydział Ksiąg Wieczystych o wpisanie w księdze wieczystej Kw (...) roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej sprzedaży niezabudowanych działek gruntu numer: (...) o łącznej powierzchni 10,8400 ha na swoją rzecz. Jednocześnie w tym samym dniu strony umowy przedwstępnej zawarły również w formie aktu notarialnego umowę dzierżawy gruntów obejmujących działki numer (...) położonych w gminie T. obręb O., które stanowiły przedmiot planowanej przez strony przyszłej transakcji. Umowa została zawarta na okres 10 lat, Dzierżawca zobowiązał się zapłacić podatek rolny do Gminy T. należny za dzierżawione grunty poczynając od roku 2009, i dalsze a wydzierżawiający w zamian za to zrezygnował z pobierania czynszu.

dowód: wypis aktu notarialnego z dnia 23 czerwca 2009 roku, Rep. A nr (...) k.17-19, wypis aktu notarialnego z dnia 23 czerwca 2009 roku, Rep. A nr (...) k.15-16.

Do dnia 31 grudnia 2010r. pozwani nie dopełnili formalności związanych z prawnym uregulowaniem posiadanej nieruchomości i tym samym nie zwrócili się do małżonków W. o zawarcie umowy przyrzeczonej.

W dniu 22 listopada 2011r. powód przekazał na rachunek bankowy pozwanej J. S. kwotę 10.000zł jako dalszą część zapłaty na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wpłaty dokonał na jej prośbę bowiem jak twierdziła, czynności związane z uregulowaniem wszystkich spraw prawno-podatkowych związanych z przedmiotową nieruchomością, pozwalających na sfinalizowanie transakcji pochłonęły wszystkie dotychczasowe środki finansowe, a nadal nie zostały w całości przeprowadzone.

bezsporne – nadto dowód wpłaty k. 6, zeznania powoda k. 144 w zw. z k. 138-139,

W tym czasie w związku (...) zaczęło dochodzić do pierwszych nieporozumień małżeńskich, których ostatecznym skutkiem było wystąpienie przez powoda w dniu 16 kwietnia 2012r. do Sądu Okręgowego w S. z pozwem o rozwód. Z każdym dniem konflikt między małżonkami narastał, następowała eskalacja wzajemnych pretensji i oskarżeń, które doprowadziły do osobnego zamieszkania każdego z nich.

dowód: akta sprawy SO w S. sygn. (...) k.105-136.

W dniu 17 maja 2012r. i następnie w dniu 24 sierpnia 2012r. powód przekazał na rachunek bankowy pozwanej J. S. kolejne środki finansowe w łącznej kwocie 40.000zł tytułem ceny zakupu nieruchomości obejmującej działki (...) w miejscowości O., które były jej potrzebne na wykonanie remontu dachu domu.

bezsporne – nadto dowód wpłaty k. 7-8, zeznania powoda k. 144 w zw. z k. 138-139,

W dniu 22 marca 2013r. w Kancelarii Notarialnej notariusza R. Ł. doszło do zawarcia pomiędzy J. S. i A. S. w którego imieniu działała J. S., a R. F. – prywatnie bratem R. W. (2), umowy warunkowej sprzedaży niezabudowanej działki gruntu numer: (...) o łącznej powierzchni 10,8400 ha, położonej w O., objętych księgą wieczystą numer (...), pod warunkiem, że dzierżawcy nie dokonają służącego im prawa pierwokupu w terminie jednego miesiąca od dnia doręczenia niniejszej umowy, i w takim przypadku pod warunkiem, że Agencja Nieruchomości Rolnych nie wykona służącego jej z mocy art. 3 ustęp 4 – ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego prawa pierwokupu w terminie jednego miesiąca od dnia doręczenia wypisu niniejszej umowy. Cenę sprzedaży strony ustaliły na kwotę 180.000 zł z czego kwota 140.000zł stanowiąca zadatek została już zapłacona. W treści umowy odnotowano, iż w księdze wieczystej Kw (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w S. XVIII Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w M. dla niezabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości O., obejmującej między innymi działki gruntu numer (...) wpisanymi właścicielami nieruchomości są A. S. w udziale 1/4 części i J. S. w udziale 3/4 części na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku 26 marca 2008r. Działy III i IV księgi wieczystej wolne są od wpisów obciążeń.

dowód: wypis aktu notarialnego z dnia 22 marca 2013 roku, Rep. A nr (...) k.20-22,

W dniu 10 kwietnia 2013r. powód został poinformowany przez notariusza poprzez doręczenie wypisu aktu notarialnego o treści warunkowej umowy z dnia 22 marca 2013r. sprzedaży niezabudowanych działek gruntu numer: (...) o łącznej powierzchni 10,8400 ha położonych w O., zawartej pomiędzy J. S. i A. S. w imieniu którego działała, a R. F., z jednoczesnym zobowiązaniem do wypowiedzenia się na temat skorzystania z prawa pierwokupu przysługującego dzierżawcom R. i R. małżonkom W.. Z uwagi na konflikt małżeński, jak również nową zwiększoną cenę zakupu nieruchomości powód nie mógł skorzystać z prawa pierwokupu.

dowód: wypis aktu notarialnego z dnia 13 maja 2013 roku, Rep. A nr (...) k.77-82,

Pismem z dnia 26 marca 2013r. pozwana J. S. zobowiązała się do zwrotu kwoty 50.000zł wpłaconej na poczet ceny nabycia przez małżonków R. i R. W. (1) nieruchomości, natomiast pismem z dnia 16 kwietnia 2013r. oświadczyła, że zadatek wpłacony przez R. i R. W. (1) nie zalicza na poczet ceny którą uzgodniła z nowym nabywcą, uznając go za utracony.

dowód: odpis pism k. 137.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę ustaleń Sądu stanowiły zeznania strony powodowej ocenione przez pryzmat pozostałego, a wskazanego poniżej materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy, oraz zgromadzone w sprawie dokumenty, w szczególności na niekwestionowane przez strony wypisy aktów notarialnych.

Ustosunkowując się w pierwszej kolejności do najdalej idącego zarzutu strony pozwanej a mianowicie braku legitymacji czynnej po stronie powoda do wytoczenia niniejszego powództwa to stwierdzić należy iż jest on chybiony podobnie jak i argumentacja prawna przytoczona na jego poparcie.

Stosownie do treści art. 36 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (k.r.o.) oboje małżonkowie są obowiązani współdziałać w zarządzie majątkiem wspólnym, w szczególności udzielać sobie wzajemnie informacji o stanie majątku wspólnego, o wykonywaniu zarządu majątkiem wspólnym i o zobowiązaniach obciążających majątek wspólny. Każdy z małżonków może samodzielnie zarządzać majątkiem wspólnym, a wykonywanie zarządu obejmuje czynności, które dotyczą przedmiotów majątkowych należących do majątku wspólnego, w tym czynności zmierzające do zachowania tego majątku. Zarząd obejmuje czynności prawne faktyczne oraz procesowe. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 r., (...), pojęcie „zarząd majątkiem wspólnym” (art. 36 § 1 k.r.o.) obejmuje, poza czynnościami związanymi z bieżącą, zwykłą eksploatacją rzeczy i utrzymania jej w stanie niepogorszonym także takie czynności, jak zbywanie ruchomości, jeśli nie miały one szczególnego znaczenia lub przeznaczenia, nabywanie ruchomości i nieruchomości oraz innych praw rzeczowych, jeśli w związku z tym nie dochodzi do uszczuplenia majątku wspólnego. Zgodnie z przeważającym poglądem doktryny, w art. 36 § 2 zdanie drugie k.r.o. ustawodawca zawarł definicję legalną zarządu, przez który należy rozumieć czynności, które dotyczą przedmiotów majątku wspólnego. Reprezentowany jest jednak również pogląd, zgodnie z którym czynnością zarządu jest de lege lata każda czynność, która pozostaje w bezpośrednim jak i pośrednim związku z majątkiem wspólnym, a w art. 36 § 2 zdanie drugie k.r.o. zawarta została definicja wykonywania zarządu (zob. G. Jędrejek „Zarząd majątkiem wspólnym małżonków” W-wa 2012, s.31 i n.) Przywołany powyżej przepis zawiera zatem zasadę samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym. Zasada ta oznacza, że każdy z małżonków może samodzielnie dokonywać czynności dotyczących majątku wspólnego. W sytuacji gdy to małżonkowie są stroną umowy, przykładem czynności zarządu majątkiem wspólnym może być dochodzenie roszczeń z tytułu zawartej umowy jeżeli prowadzi to do odzyskania jej przedmiotu czy wierzytelności, które należą do majątku wspólnego. Ustawodawca jako czynności zarządu wymienia „czynności zmierzające do zachowania majątku wspólnego. Do czynności zachowawczych zalicza się czynności procesowe, które mogą mieć charakter defensywny, np. wytoczenie powództwa lub ofensywny, zmierzające do utrzymania prawa w stanie niepogorszonym. W razie podjęcia

czynności zachowawczych w postaci wytoczenia powództwa drugi z małżonków może zgłosić sprzeciw co dopiero wówczas powoduje brak legitymacji procesowej. Zgodnie z tezą uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 1985 r., (...), „jeżeli w sprawie z powództwa jednego z małżonków przeciwko osobie trzeciej o ustalenie, że określony przedmiot należy do majątku wspólnego, drugi z małżonków zakwestionuje zasadność takiego żądania, to powód nie może nadal powoływać się na to, iż działa w ramach zwykłego zarządu majątkiem wspólnym”.

Bezspornie w niniejszej sprawie małżonka powoda R. W. (2) takiego sprzeciwu nie zgłosiła.

Bezspornym była również kwestia związana z przekazaniem pozwanym na poczet ceny nabycia nieruchomości szczegółowo opisanej w umowie przedwstępnej z dnia 23 czerwca 2009r. kwoty podlegającej zaliczeniu na poczet ceny w łącznej wysokości 110.000zł z czego 60.000zł tytułem zadatku przy zawarciu umowy i 50.000zł w terminie późniejszym. W tak ustalonym stanie faktycznym istotne znaczenie ma ocena następujących okoliczności, tj. przyczyny niewykonania obowiązku zawarcia umowy przyrzeczonej oraz ocena, czy kupującym można było przypisać odpowiedzialność za niewykonanie tego obowiązku.

W ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy, w której pozwani nie podjęli skutecznie linii obrony przeciwko zgłoszonemu żądaniu, poza lakonicznym, niczym nie popartym, zawartym w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew stwierdzeniem, że to z winy małżonków W. nie doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej, o której mowa w umowie przedwstępnej z dnia 23 czerwca 2009r. nie sposób przyjąć, aby to kupującym można było przypisać odpowiedzialność za niewykonanie obowiązku zawarcia umowy przyrzeczonej w określonym terminie. To na sprzedających J. i A. S. ciążył obowiązek dopełnienia formalności również fiskalnych, związanych z uregulowaniem stanu prawnego nieruchomości umożliwiających do dnia 31 grudnia 2010r. zwarcia umowy przyrzeczonej. Zatem to kupującym przysługiwałoby raczej prawo odstąpienia od umowy i żądania sumy dwukrotnie wyższej niż została dana tytułem zadatku.

To pozwani z sobie tylko wiadomych powodów nie dopełnili nałożonego na nich obowiązku, dalej jednak swoim zachowaniem utwierdzając potencjalnych kupujących o woli zawarcia umowy i przyjmując na poczet dalszej części ceny kolejne wpłaty w łącznej kwocie 50.000zł. Pozwani nie tylko nie przystąpili w ustalonym terminie do zawarcia umowy przyrzeczonej wobec przeszkód prawnych istniejących po ich stronie, to dodatkowo swoim zachowaniem polegającym na przystąpieniu do czynności zawarcia umowy sprzedaży obejmującej tą samą nieruchomość z nowym nabywcą dali faktyczny wyraz odstąpienia od umowy z powodem i jego małżonką. .

Cel i istota umowy przedwstępnej wyraża się w związaniu stron stosunkiem umownym w sytuacji gdy zawarcie umowy właściwej (przyrzeczonej) nie jest jeszcze możliwe ze względu na występujące przeszkody prawne, faktyczne lub inne niedogodności dla stron. Umowa przedwstępna nie ma zatem charakteru ostatecznego, lecz jedynie zobowiązuje jedną ze stron lub obie strony do zawarcia oznaczonej umowy w przyszłości. Zobowiązanie to jest treścią świadczenia w umowie przedwstępnej. Inaczej mówiąc umowa przedwstępna winna określać elementy konieczne umowy przyrzeczonej w stopniu pozwalającym zachowanie dłużnika tj. jakiego typu umowę powinien on zawrzeć.

Pozwani będąc współwłaścicielami nieruchomości o łącznej powierzchni 10,8400 ha, położonej w O., zobowiązali się do sprzedaży a zatem przeniesienia na rzecz małżonków W. własności owej nieruchomości za cenę 150.000zł, która w prawie w całości została zapłacona. Gdyby doszło do zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży, uiszczona kwota podlegałaby zarachowaniu na poczet ceny ustalonej. W sytuacji gdy nie doszło do zawarcia umowy przyrzeczonej, kwota zapłacona na poczet ceny podlega zwrotowi jako świadczenie nienależne (art. 410 § 2 kc) bowiem nie został osiągnięty zamierzony cel świadczenia. Nienależne świadczenie powinno być zwrócone w pełnym zakresie tj. bez możliwości ograniczenia jego wysokości na podstawie art. 409 kc, ponieważ wzbogacony powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu już od chwili otrzymania świadczenia. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r (...), z dnia 25 marca 2004 r, (...), z dnia 12 stycznia 2006 r, (...) (...)⁶, nr 10 poz. 170, z dnia 8 marca 2007 r., (...) (...) nr 2 poz. 15)

W odniesieniu do roszczenia powoda, który zawarł wspólnie z żoną umowę przedwstępną, wykładania art. 390 § 3 k.c. nie uzasadnia stosowania przewidzianego w nim terminu przedawnienia do roszczenia o zwrot – mającej

charakter nienależnego świadczenia – kwoty zapłaconej na poczet świadczenia z niezawartej umowy przyrzeczonej. Przez „roszczenia z umowy przedwstępnej” należy rozumieć roszczenia objęte treścią stosunku wynikającego z umowy przedwstępnej, a zatem: roszczenie zawarcie umowy przyrzeczonej i roszczenie o naprawienie szkody poniesionej przez stronę umowy przedwstępnej przez to, że liczyła ona na zawarcie umowy przyrzeczonej, jak też roszczenia strony umowy przedwstępnej z tytułu zadatku lub kary umownej. Roszczenie o zwrot, mającej charakter nienależnego świadczenia, kwoty zapłaconej na poczet świadczenia z niezawartej umowy przyrzeczonej nie wchodzi w zakres stosunku wynikającego z umowy przedwstępnej, lecz jest elementem stosunku zobowiązaniowego, u podstaw, którego leży zdarzenie przewidziane w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.) Umowa przedwstępna pozostaje w związku z tym zdarzeniem tylko o tyle, o ile niedojście do skutku umowy przyrzeczonej przesądza nienależny charakter spełnionego na poczet wykonania umowy przyrzeczonej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r., (...), (...) nr 2 poz. 15).

Podsumowując, zawarta przez strony umowa przedwstępna nie doprowadziła do zawarcia umowy przyrzeczonej, a zatem zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty i świadczenie powoda stało się świadczeniem nienależnym. Roszczenie o zwrot kwoty zapłaconej na poczet świadczenia z umowy przyrzeczonej która nie została zawarta, nie przedawnia się z upływem terminu rocznego określonego w art. 390 § 3 kc lecz z upływem terminu ogólnego, przewidzianego w art. 118 kc (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 8 maja 2013r. sygn.(...)).

Ponieważ powód nie domagał się roszczeń wynikających z umowy przedwstępnej (odszkodowanie) lecz zwrotu świadczenia dokonanego na poczet umowy przyrzeczonej, która za sprawą pozwanych nie doszła do skutku, zastosowanie miały przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Bezsprornie cel świadczenia nie został osiągnięty i pozwani obowiązani są do zwrotu nienależnego świadczenia (art. 410 § 2 kc). Pozwani, aczkolwiek nie podjęli w tym kierunku żadnej inicjatywy dowodowej, nie mogą podnosić, zarzutu braku wzbogacenia wobec zużycia kwoty, zresztą byłoby tak samo nawet wtedy, gdyby dowód zużycia tej kwoty by im się powiódł, ponieważ należy podzielić pogląd judykatury, zgodnie z którym, gdy świadczenie jest nienależne dlatego, że zamierzony jego cel nie został osiągnięty, wzbogacony od chwili otrzymania świadczenia powinien się liczyć z obowiązkiem jego zwrotu, a to wyłącza w ogóle możliwość zwolnienia się przez niego z obowiązku zwrotu przez wykazanie nieistnienia już po jego stronie wzbogacenia (por. wyrok Sądu najwyższego z dnia 30 stycznia 2004r. (...)).

W niniejszej sprawie, niejako tylko przy okazji, warto pamiętać o treści art. 6 kc, który stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Reguła powyższa powtórzona została w art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W orzeczeniu z 17 grudnia 1996 r., (...), (...), nr 6-7, poz. 76 z glosą A. Z., P.. 1998, nr 1-2, s. 204 i nast., Sąd Najwyższy stwierdził zaś, iż rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Zgodnie z wymaganiami rzetelnego procesu pozwani wspierani przez fachowego pełnomocnika mieli zapewnioną realną możliwość przedstawienia swoich racji, wykazując zaś brak troski o własne interesy winni liczyć się z następstwami z takiej postawy wynikającymi.

Tym samym uznać należy, że Sąd nie miał w niniejszej sprawie obowiązku wyręczać czy też wspomagać strony powodowej w realizacji założonych przez nią celów procesowych. Skoro bowiem przygotowała się do procesu w sposób niestaranny, to sama powinna ponieść negatywne tego konsekwencje.

Z tych względów Sąd uznając zasadność wywiedzonego powództwa zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 110.000 złotych o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

Stosownie do treści art.214 k.p.c. odroczenie rozprawy następuje z urzędu, jeżeli nieobecność wzywanego podmiotu została spowodowana wymienionymi w art. 214 przyczynami, których powstanie nie zależy od zachowania się tego podmiotu, a więc nieprawidłowością doręczenia, nadzwyczajnym wydarzeniem lub niedającą się przezwyciężyć przeszkodą. Nieobecność strony, której prawidłowo zostało doręczone wezwanie, uzasadnia odroczenie rozprawy, jeżeli będzie można uznać, że była ona spowodowana: 1) nadzwyczajnym wydarzeniem, np. powódź, śmierć osoby bliskiej, lub 2) niedającą się przezwyciężyć przeszkodą, np. przerwą w komunikacji, chorobą (potwierdzoną zaświadczeniem o czasowej niezdolności do pracy –(por. orz. SN: z 18 marca 1981 r., (...))

Rzecz może się przedstawiać inaczej, gdy w okolicznościach danej sprawy istnieją podstawy do uznania, że dochodzi do nadużywania tego uprawnienia przez stronę, która wykorzystuje je wyłącznie w celu przewlekania czy wręcz uniemożliwiania prowadzenia procesu. Tolerowanie takiej sytuacji umożliwiałoby stronie wykorzystywanie jej uprawnienia w sposób sprzeczny z jego celem. Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że tego rodzaju nierzetelne postępowanie strony może uzasadniać odpowiednią reakcję sądu (por. uzasadnienie postanowienia z dnia 23 lutego 1999 r. (...) (...) poz. 153). Zważyć przy tym należy, że środki procesowe, także te, które mają na celu zagwarantowanie stronom ich praw, powinny być wykorzystywane w sposób właściwy i służący ich realizacji. Nie sposób uznać, by sąd pozbawiony był możliwości oceny działań procesowych stron w takim również kontekście. Prawa obu stron (wszystkich uczestników) postępowania sądowego powinny być chronione w taki sam sposób, a zatem bierność sądu w wypadkach, gdy jedna ze stron podejmuje działania uniemożliwiające prawidłowy tok procesu, godziłaby w istotne prawa drugiej strony, mogącej oczekiwać od rozstrzygnięcia i zakończenia sprawy w rozsądnym terminie.

Taka właśnie szczególna sytuacja wystąpiła w sprawie niniejszej.

Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika pozwanych o odroczenie rozprawy na skutek „nieprzewidzianego wyjazdu służbowego” bowiem pomijając już jego lakoniczność i brak wykazania jakiz to „służbowy wyjazd” radcy prawnego prowadzącego własną kancelarię prawną był tak nagły i ważniejszy od stawiennictwa się Sądzie na rozprawie, której termin był znany pełnomocnikowi trzy tygodnie wcześniej, to zdaniem Sądu jego celem było doprowadzenia do przewlekłości postępowania i oddalenia terminu ostatecznego zakończenia sprawy poprzez wydanie wyroku, którego treści strona pozwana się najpewniej spodziewała.

Dodatkową okolicznością przeciwko odroczeniu rozprawy z winy pozwanych czy też ich pełnomocnika było również to, iż na tym etapie postępowania cały materiał niezbędny do wydania w sprawie wyroku był zgromadzony, nie było potrzeby podejmowania nowych czynności lub przeprowadzenia dodatkowych dowodów, poza dowodem z przesłuchania stron z którego jednak pozwani i tak zrezygnowali nie stawiając się w Sądzie na wezwanie, pomimo pouczenia o skutkach takiego zachowania (k.139v i 141, 143), a stanowisko pozwanych co do zasadności zgłoszonego powództwa było Sądowi znane. Pełnomocnik pozwanych nie zasygnalizował natomiast w piśmie procesowym, o nawet ewentualnym zamiarze złożenia na niej jakichkolwiek nowych wniosków dowodowych, pomijając już oczywiście ich skuteczność zważywszy na uregulowanie w tym przedmiocie zawarte w art. 207 § 6 k.p.c.

O kosztach Sąd orzekł w pkt II wyroku, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażoną w art. 98 § 1 kpc. Skoro strona pozwana w całości przegrała proces, to powinna ona zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty związane z celową obroną jego praw przed sądem, na które złożyła się uiszczona częściowo opłata od pozwu w wysokości 900zł.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd w punkcie trzecim wyroku nakazał ściągnąć od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państw-Sądu Okręgowego w S. kwotę 4.600 zł tytułem pozostałej części opłaty od pozwu od uiszczenia której powód w pozostałym zakresie został zwolniony.

Na oryginale właściwy podpis